

Uwagi dotyczące Budżetu Obywatelskiego Miasta Lublin

Pragnę podzielić się z Państwem swoimi uwagami i spostrzeżeniami jako autor 1 małego projektu w I edycji BO, autor 1 dużego projektu i współautor 1 małego projektu w II edycji BO oraz autor 1 dużego projektu w III edycji BO, ponadto jako aktywny uczestnik konsultacji dotyczących BO i przede wszystkim obserwator zjawisk, jakie miały miejsce na przełomie trzech edycji Budżetu Obywatelskiego.

Zasadniczym pytaniem jest, jaką rolę ma spełniać Budżet Obywatelski Miasta Lublin.

W zależności od tej roli należy dokonywać stosownych zmian.

W mojej ocenie pierwszą i podstawową rolę powinno być traktowanie Budżetu Obywatelskiego jako narzędzia dialogu mieszkańców z Urzędem Miasta Lublin o potrzebach mieszkańców i kierunku rozwoju miasta. Następnie aktywizacji mieszkańców w podejmowaniu działań (tworzeniu projektów) umożliwiających zmianę ich otoczenia (ulicy, dzielnicy, miasta). Dalej jako możliwość współdecydowania o wydatkowaniu środków finansowych - publicznych. Na końcu zaś jako źródło finansowania projektów (potrzeb).

W mojej ocenie z każdą kolejną edycją Budżetu Obywatelskiego, jego rola sprowadzana jest wyłącznie do źródła finansowania potrzeb dobrze zorganizowanych spółdzielni mieszkaniowych, związków np. sportowych, określonych środowisk, Rad Dzielnic. Natomiast zwykli mieszkańcy będą mieli coraz mniejszy udział w tworzeniu projektów, a to w mojej ocenie powinno być istotą Budżetu Obywatelskiego.

Statystyka.

Budżet Obywatelski	Liczba złożonych projektów przez mieszkańców (przed oceną formalną)	Liczba mieszkańców biorących udział w głosowaniu	Liczba głosujących przez Internet
I edycja (2015)	332	47 tys.	57% - 27 tys.
II edycja (2016)	209	68 tys.	36% - 25 tys.
III edycja (2017)	160	73 tys.	24% - 18 tys.

Przedstawione statystyki wskazują na dwa zjawiska:

- po pierwsze zaangażowanie mieszkańców w tworzenie projektów maleje,
- po drugie wzrasta liczba głosujących w każdej kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego.

Według mnie niestety wzrost ten nie wynika z zainteresowania i zaangażowania mieszkańców. Spadek osób głosujących przez internet z każdym rokiem jest coraz większy, a zatem z czego wynika sukces kart do głosowania. Otóż ta forma głosowania umożliwia zorganizowanym grupom nakłanianie (wymuszanie) i jednoczesne kontrolowanie oddawanych głosów na konkretne projekty. Często osoby oddające w ten sposób głos nawet nie mają sposobności zapoznać się z innymi projektami dotyczącymi ich dzielnicy. Ponadto zjawisko to staje się coraz bardziej powszechne.

Uważam, że liczba składanych projektów przez zwykłych mieszkańców będzie systematycznie spadać z uwagi na fakt, że autorzy projektów nie będą w stanie rywalizować z wymienionymi już grupami na takich polach jak:

- środki finansowe zaangażowane w marketing (bilbordy, spoty reklamowe, banery, plakaty, ulotki, wypełnione karty do głosowania),
- ilość osób zaangażowanych w lobbowanie danego projektu (np. pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowych).

W związku z powyższym zachodzi konieczność dokonania dużych zmian w regulaminie Budżetu Obywatelskiego 2017. W załączeniu przesyłam tabelę wskazującą kluczowe problemy, nad którymi należy się pochylić.

Z poważaniem
Andrzej Gołacki